

Sygn. akt VI U 1690/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2024 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Maciej Flinik

Protokolant – starszy sekretarz sądowy Marta Walińska

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2024 r. w Bydgoszczy

na rozprawie

odwołania: W. W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

z dnia 29 września 2023 r., znak: (...)

z dnia 3 października 2023r., znak: (...)

z dnia 13 listopada 2023r. , znak: (...)

z dnia 15 listopada 2023r. , znak: (...)

w sprawie: W. W.

przeciwko: Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie kapitału początkowego i wysokość emerytury

1/ zmienia zaskarżone decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. z dni: 29 września 2023 r. , 3 października 2023r., 13 listopada 2023r. oraz 15 listopada 2023r., w ten sposób, że zobowiązuje organ rentowy przy ustalaniu kapitału początkowego ubezpieczonej oraz wysokości jej emerytury do uwzględnienia za okres od 18 stycznia 1984 roku do 21 października 1986 roku minimalnego wynagrodzenia obowiązującego w tym okresie,

2/ stwierdza, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji,

3/ oddała odwołania w pozostałym zakresie.

Sędzia Maciej Flinik

Sygn akt VI U 1690/23

UZASADNIENIE

Ubezpieczona W. W. wniosła odwołania od decyzji (...) Oddział w B. z dnia 29 września 2023r. oraz 3 października 2023r. , którymi przy ustalaniu kapitału początkowego i emerytury nie uwzględniono jej wynagrodzenia uzyskiwanego w okresie zatrudnienia w (...)od 18 stycznia 1984 r. do 21 października 1986 r. , podtrzymując odwołanie po wydaniu

przez pozwanego decyzji zamiennych z 13 i 15 listopada 2023r., którymi przyjęto za ten okres połowę minimalnego wynagrodzenia. W uzasadnieniu podnosiła, że uzyskiwała w tym czasie takie samo wynagrodzenie jak zatrudnione w tym samym miejscu inne osoby, których wynagrodzenia są znane.

W odpowiedzi na odwołania pozwany wniósł o ich oddalenie. W uzasadnieniu wskazał, jakie kwoty przyjął przy obliczaniu kapitału początkowego ubezpieczonej. W piśmie z dnia 20 listopada 2023 r. wskazał, iż w wydanej decyzji zamiennej uwzględnił wynagrodzenie w wysokości połowy minimalnego wynagrodzenia za sporny okres - zgodnie z wyrokiem SO w/wm w sprawie o sygn. akt VI U 423/23.

Sąd Okręgowy ustalił co następuje :

W okresie od 18 stycznia 1984 r. do 21 października 1986 r. ubezpieczona W. W. była zatrudniona w (...) (...). Wynagrodzenie w/w- nej we wskazanym okresie znacząco przekraczało połowę najniższego wynagrodzenia w gospodarce społecznej, która we wskazanym okresie wynosiła 2700 zł. Stanowiło jego dwu lub dwu i pół krotność.

/ dowód : uzasadnienie wyroku w sprawie VI U 423/23 - w aktach ZUS /

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie zeznań ubezpieczonej, a także i w głównej mierze w oparciu o dokument urzędowy w postaci uzasadnienia wyroku SO w Bydgoszczy wydanego w sprawie VI U 423/23 .

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Odwołanie zasługiwało na częściowe uwzględnienie. W prawomocnie zakończonym postępowaniu o sygn. akt VI U 423/23 Sąd Okręgowy w Bydgoszczy ustalił, iż ubezpieczona pracując na podstawie umowy agencyjnej w (...) w okresie od 18 stycznia 1984 r. do 21 października 1986r.. w skali roku uzyskiwała znacząco wyższe dochody aniżeli wskazana w przywołanym wyżej przepisie połowa najniższego wynagrodzenia w gospodarce społecznej. To wynosiło w tamtych latach 5400zł miesięcznie, tym samym połowa to 2700 zł, co pomnożone przez 12 miesięcy daje 32 400 zł. Tymczasem podjęta przez sąd (z uwagi na brak źródłowej dokumentacji płacowej) próba zrekonstruowania dochodów ubezpieczonej w tym okresie pozwoliła ustalić (głównie w oparciu o dane dotyczące wynagrodzeń osób zatrudnionych w tym samym miejscu (ten sam kiosk), w tym samym czasie (na przestrzeni lat 1984 – 1986) i na tej samej zasadzie (umowy agencyjnej), że przeciętne wynagrodzenie miesięczne wynosiło - w przypadku W. K. ponad 5000 zł miesięcznie w 1985 (60 210/ 12) i ponad 13 000 (159949 /12) złotych miesięcznie (patrz k. 27 akt), a w przypadku E. S. ponad 11 000 zł (135 292/12) miesięcznie (patrz k 41 akt), a zatem stanowiło co do zasady parokrotność (2, 5) najniższego miesięcznego wynagrodzenia, o połowie takowego wynagrodzenia w ogóle nie wspominając. Mając powyższe na uwadze nic nie stało na przeszkodzie przyjęciu przez ZUS, iż w spornym okresie ubezpieczona uzyskiwała przynajmniej minimalne wynagrodzenie. Do poczynienia takowego ustalenia organ rentowy był zobligowany w świetle treści uzasadnienia wyroku, w którym bynajmniej sąd nie ustalił, iż w/w- na uzyskiwała jedynie czy dokładnie połowę minimalnego wynagrodzenia. Sąd ustalił ponad wszelką wątpliwość, iż ubezpieczona osiągała powyższy poziom wynagrodzenia (połowę wynagrodzenia minimalnego), gdyż stanowiło to warunek uwzględnienia tego okresu jej zatrudnienia na zasadzie umowy agencyjnej do stażu pracy, ale ustalił znacznie więcej, a mianowicie że osoby zatrudnione w tym samym lub ząbiejającym się okresie w tym samym miejscu i na tej samej zasadzie (agenta) zarabiałły dwu lub 2, 5 krotność minimalnego wynagrodzenia. Powyższe wynika wprost z treści uzasadnienia. Nie ma jakichkolwiek racjonalnych przesłanek, aby utrzymywać (jak czyni to upoczywie organ rentowy) iż powódka takiej wysokości zarobków (przynajmniej w przybliżeniu) nie uzyskiwała. Pewną wskazówkę dla pozwanego co do metodyki uwzględniania określonych wysokości wynagrodzenia w takich przypadkach winien również stanowić art. 15 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, który odnosząc się do braku danych pozwalających jednoznacznie ustalić podstawę wymiaru składek w przypadku pracowników (osób zatrudnionych na podstawie umowy o pracę) wskazuje w jaki sposób przyjmować (w przypadku braku niezbędnych danych po stronie ubezpieczonego) określone minimum. Zgodnie z jego treścią, jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru składek w okresie pozostawania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury i renty, za podstawę wymiaru składek przyjmuje się kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy. Mając na uwadze fakt, iż ustawodawca posługuje się w nim pojęciem podstawy

wymiaru składek w odniesieniu do pracownika (a zatem uwzględniając odmienność sytuacji w stosunku do osoby zatrudnionej na podstawie umowy agencyjnej) przepis ten wyznacza pewien kierunek , w jakim również w niniejszej sprawie winien zmierzać organ rentowy.

Jednocześnie brak podstaw do przyjęcia, iż ubezpieczona uzyskiwała tożsame (identyczne) z pozostałymi osobami wynagrodzenia , albowiem te wbrew twierdzeniom w/w- nej mogły się różnić choćby z uwagi na korzystanie przez poszczególne osoby ze zwolnienia lekarskiego czy innych przerw w zatrudnieniu. Jak wskazano w wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 17 września 2020 r. III AUa 277/20 dla celów obliczenia wysokości emerytury organ rentowy musi dysponować pewnymi danymi co do wysokości dochodów ubezpieczonego stanowiących podstawę obliczenia wysokości świadczeń emerytalnych. Wprawdzie w postępowaniu cywilnym sąd nie jest związany takimi ograniczeniami w dowodzeniu, jakie odnoszą się do organu rentowego w postępowaniu rentowym, jednak ustalenia dokonywane przez sąd muszą być oparte na konkretnych dowodach. W okolicznościach niniejszej sprawy wobec braku dokumentacji płacowej dotyczącej zainteresowanej, nie sposób stwierdzić, iż udokumentowana wysokość wynagrodzeń uzyskiwanych przez inne osoby zatrudnione w tym samym miejscu i na tych samych zasadach jest pewnym i konkretnym dowodem na wysokość wynagrodzenia uzyskiwanego przez ubezpieczoną . O ile niewątpliwie wskazuje szacunkową wartość wynagrodzeń ubezpieczonej pozwalając na stwierdzenie , że znacząco przekraczały ówczesne minimalne wynagrodzenie , o tyle nie pozwala ich przyjąć w tej samej kwocie w odniesieniu do powódki.

Z powyższych względów , Sąd Okręgowy uznając odwołania za zasadne w części , na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku, oddalając w oparciu o § 1 tego przepisu dalej idące żądania odwołującej się (pkt 3 sentencji wyroku) . Sąd nie ustalił odpowiedzialności pozwanego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji , albowiem brak przedłożenia przez ubezpieczoną dokumentacji płacowej ze spornego okresu wymagał dla ustalenia, iż jej wynagrodzenie nie było niższe aniżeli minimalne , przeprowadzania postępowania sądowego.

Sędzia Maciej Flinik